

Rodzinne świętowanie czy w Alpach na stoku?
Trudny wybór, lecz wybrać koniecznie coś muszę!
Pełna chata (stryj, ciotki) czy luz, święty spokój?

Gałązka ostrokrzewu puszy się w stroiku,
korale karminowe wdziała, na pokusę.
Jeszcze się waham – w domu czy w Alpach na stoku?

Szusować jak ten wariat, poczuć wiatru opór.
Wyciągiem na Ortlera, być może się skuszę,
samotnie, bez cioć, stryja – luz i święty spokój.

Makowiec ciotki Zyty, pyszny jak co roku,
pierniki, karpia dzwonko, barszcz i ze sto uszek.
Rodzinne świętowanie czy na górskim stoku?

Warto, choćby dla samych precudnych widoków
z Insbrucka do Bolano przez przełęcz wyruszyć,
samotnie, bez cioć, stryja – luz i święty spokój.

Cicha noc, Oj maluśki – śpiewamy po zmroku
kolędy. Wigilia, czas radości i wzruszeń.
Rodzinne świętowanie czy w Alpach na stoku?
Wybrałam pełną chatę – diabli wzięli spokój.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

kamyczek, dodano 13.01.2011 14:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.